

Sygn. akt II Ka 502/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Luby Filoc

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r.

sprawy **P. C.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 217a kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 30 czerwca 2015 r. sygn. akt II K 23/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 502/15

UZASADNIENIE

P. C. został oskarżony o to, że w dniu 12 kwietnia 2013r. w pociągu relacji W. (...) kierował groźby karalne wobec pokrzywdzonego P. B. a także naruszył nietykalność osobistą pokrzywdzonego uderzając go z całej siły ręką w głowę nie powodując obrażeń u pokrzywdzonego co nastąpiło w związku z podjętą przez pokrzywdzonego interwencją na rzecz ochrony porządku publicznego, tj. zwrócenia P. C. uwagi, że nie zamknął drzwi przedziału,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 217a kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015r.:

I. oskarżonego P. C. uznał za winnego tego, że w dniu 12 kwietnia 2013r. w pociągu relacji W. (...) naruszył nietykalność cielesną P. B. uderzając go ręką w głowę to jest popełnienia czynu z art. 217 §1 kk i za ten czyn skazał go na podstawie art. 217 § 1 kk na karę grzywny wysokości 60 stawek dziennych w kwocie po 20 złotych każda z nich;

II. na mocy art. 46 § 1 kk zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela subsydiarnego P. B. kwotę 300 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

III. zasądził od oskarżonego P. C. na rzecz oskarżyciela subsydiarnego P. B. kwotę 300 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel subsydiarny P. B., który zaskarżył wyrok w całości. Orzeczeniu temu zarzucił:

1. na podstawie art. 428 pkt 1 kpk obrazę przepisów prawa materialnego przez przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 217 § 1 kk, w sytuacji gdy ustalenia faktyczne zawarte w opisie przypisanego czynu wskazują, że oskarżony wypełnił dyspozycję art. 217a kk;
2. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę zeznań oskarżyciela subsydiarnego, wyjaśnień oskarżonego oraz świadków: P. A., S. Ł., I. S., D. K., A. D., J. K., D. M., K. S., co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie błędnej kwalifikacji prawnej czynu z art. 217 § 1 kk, zamiast kwalifikacji z art. 217a kk;
3. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę stenogramu k. 74, co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie błędnej kwalifikacji prawnej czynu z art. 217 § 1 kk, zamiast kwalifikacji z art. 217a kk;
4. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 410 kpk, przez nie ujawnienie na rozprawie głównej protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 1-4 akt Ds. 2372/13, protokołu konfrontacji k. 1-4 akt Ds. 2372/13, raportu służbowego kierownika pociągu k. 15-16, karty karnej oskarżonego oraz przez niezaliczenie protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 1-4 akt Ds. 2372/13, protokołu konfrontacji k. 1-4 akt Ds. 2372/13, raportu służbowego kierownika pociągu k. 15-16, karty karnej oskarżonego w poczet materiału dowodowego, co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie błędnej kwalifikacji prawnej czynu z art. 217 § 1 kk zamiast kwalifikacji z art. 217a kk;
5. na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przez pominięcie w opisie czynu, że oskarżony się zdenerwował po zwróceniu mu uwagi przez oskarżyciela subsydiarnego (vide: zeznania świadka P. A., co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 217 § 1 kk, w sytuacji gdy ustalenia faktyczne zawarte w opisie przypisanego czynu wskazują, że oskarżony wypełnił dyspozycję art. 217a kk;
6. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę zeznań oskarżyciela subsydiarnego, wyjaśnień oskarżonego oraz świadków: P. A., S. Ł., I. S., D. K., A. D., J. K., D. M., K. S. i dowolną ocenę stenogramu k. 74, co mogło mieć wpływ na treść uzasadnienia wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżyciel subsydiarny: „zeznał nieprawdę w tym zakresie (popelnienia czynu z art. 190 kk), mówiąc o faktach, które nie miały miejsca, po to aby oskarżony odpowiadał za czyn ścigany nie z oskarżenia prywatnego. Taki zamiar należy wysnuć po wysłuchaniu zeznań K. S.”;
7. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 391 kpk poprzez nieodczytanie na rozprawie głównej zeznań oskarżyciela subsydiarnego z protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 1-4 akt Ds. 2372/13, a także przez nieodczytanie na rozprawie głównej zeznań oskarżyciela subsydiarnego z protokołu konfrontacji k. 70-73 akt Ds. 2372/13 oraz przez nieodczytanie na rozprawie głównej raportu służbowego kierownika pociągu k. 15-16, co mogło mieć wpływ na treść uzasadnienia wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżyciel subsydiarny: „zeznał nieprawdę w tym zakresie (popelnienia czynu z art. 190 kk), mówiąc o faktach, które nie miały miejsca, po to aby oskarżony odpowiadał za czyn ścigany nie z oskarżenia prywatnego. Taki zamiar należy wysnuć po wysłuchaniu zeznań K. S.”;
8. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z urzędu w postaci odtworzenia na rozprawie głównej nagrania audio ze zgłoszeniem ustnym oskarżyciela subsydiarnego o zdarzeniu z dnia 12.04.2013r., w sytuacji gdy policjanci sporządzający stenogram z tegoż nagrania już w pierwszym zdaniu wpisali w nawiasie (niewyraźne słowa), co mogło mieć wpływ na treść uzasadnienia wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżyciel subsydiarny: „zeznał nieprawdę w tym zakresie (popelnienia czynu z art. 190

kk), mówiąc o faktach, które nie miały miejsca, po to aby oskarżony odpowiadał za czyn ścigany nie z oskarżenia prywatnego. Taki zamiar należy wysnuć po wysłuchaniu zeznań K. S.”;

9. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z urzędu w postaci niepowołania biegłego sądowego do odtworzenia całości nagrania audio ze zgłoszeniem ustnym oskarżyciela subsydiarnego o zdarzeniu z dnia 12.04.2013r., co mogło mieć wpływ na treść uzasadnienia wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżyciel subsydiarny: „zeznał nieprawdę w tym zakresie (popelnienia czynu z art. 190 kk), mówiąc o faktach, które nie miały miejsca, po to aby oskarżony odpowiadał za czyn ścigany nie z oskarżenia prywatnego. Taki zamiar należy wysnuć po wysłuchaniu zeznań K. S.”;

10. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z urzędu polegającego na ustaleniu czasu jazdy pociągu od stacji (...), przez stację W. M. i stację R., co mogło mieć wpływ na treść uzasadnienia wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżyciel subsydiarny: „zeznał nieprawdę w tym zakresie (popelnienia czynu z art. 190 kk), mówiąc o faktach, które nie miały miejsca, po to aby oskarżony odpowiadał za czyn ścigany nie z oskarżenia prywatnego. Taki zamiar należy wysnuć po wysłuchaniu zeznań K. S.”;

11. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z urzędu poprzez przesłuchanie oskarżyciela posiłkowego co do okoliczności wskazanych przez świadka K. S., co mogło mieć wpływ na treść uzasadnienia wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżyciel subsydiarny: „zeznał nieprawdę w tym zakresie (popelnienia czynu z art. 190 kk), mówiąc o faktach, które nie miały miejsca, po to aby oskarżony odpowiadał za czyn ścigany nie z oskarżenia prywatnego. Taki zamiar należy wysnuć po wysłuchaniu zeznań K. S.”;

12. na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przez pominięcie w opisie czynu, że oskarżony się zdenerwował po zwróceniu mu uwagi przez oskarżyciela subsydiarnego (vide: zeznania świadka P. A., co mogło mieć wpływ na treść uzasadnienia wyroku przez przyjęcie, że oskarżyciel subsydiarny: „zeznał nieprawdę w tym zakresie (popelnienia czynu z art. 190 kk), mówiąc o faktach, które nie miały miejsca, po to aby oskarżony odpowiadał za czyn ścigany nie z oskarżenia prywatnego. Taki zamiar należy wysnuć po wysłuchaniu zeznań K. S.”.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W toku rozprawy odwoławczej oskarżyciel subsydiarny poparł swoją apelację i wniosek w niej zawarty.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela subsydiarnego jest niezasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie wskazać należy, że oskarżyciel subsydiarny w toku postępowania międzyinstancyjnego złożył sporządzone na piśmie wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci pisma z dnia 22 lipca 2015r. od przewoźnika Koleje Mazowieckie KM Sp. z o.o. na okoliczność dokładnego czasu przejazdu pociągu, w którym jechał od stacji (...) oraz czasu przybycia do poszczególnych stacji relewantnych z punktu widzenia zdarzenia, to jest stacji (...) (wejście do pociągu oskarżyciela subsydiarnego), W. M. (wejście do pociągu oskarżonego i jego kolegi P. A.), R. (zatrzymanie pociągu przez oskarżyciela subsydiarnego), co jest istotne dla przyłożenia zeznań poszczególnych świadków a także oskarżyciela subsydiarnego do osi czasu, bo czyn miał miejsce w pociągu, który był w ruchu oraz o dopuszczenie dowodu z zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia z dnia 10 lutego 2010r. wraz ze zdjęciem wykroczenia na okoliczność tego, że oskarżyciel subsydiarny nie tylko w sprawie oskarżonego działał w interesie publicznym, co dla Sądu I instancji, w jego ocenie, okazało się dziwne i niemożliwe, a co tylko potwierdza wiarygodność oskarżyciela subsydiarnego, który musi dowodzić, że nie jest fałszywym oskarżycielem oraz pisma z dnia 13 maja 2015r. od policji na okoliczność zbadania sprawy wykroczenia zgłoszonego przez oskarżyciela subsydiarnego, co do zasady, w jego ocenie, błędne, bo Iran nie daje wzajemności Rzeczypospolitej Polskiej oraz dokumentu w postaci pisma

z dnia 21 lipca 2015r. od przewoźnika Koleje Mazowieckie KM Sp. z o.o. również na okoliczność dokładnego czasu przejazdu pociągu, w którym jechał oskarżyciel subsydiarny od stacji (...) oraz czasu przybycia do poszczególnych stacji na odcinku (...), z uwzględnieniem stacji relewantnych z punktu widzenia zdarzenia, to jest stacji (...) (wejście do pociągu oskarżyciela subsydiarnego), W. M. (wejście do pociągu oskarżonego i jego kolegi P. A.), R. (zatrzymanie pociągu przez oskarżyciela subsydiarnego), co jest, w jego ocenie, istotne dla przyłożenia zeznań poszczególnych świadków, a także oskarżyciela subsydiarnego oraz oskarżonego w celu przyłożenia tychże zeznań do osi czasu, bo czyn miał miejsce w pociągu, który był w ruchu.

Sąd Okręgowy na rozprawie odwoławczej rozpoznał te wnioski dowodowe i na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 kpk podjął decyzję o ich oddaleniu, uznając, iż nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazują one bowiem okoliczności, których wykazanie nie miało żadnego wpływu na prawidłowość merytorycznego zakończenia postępowania w tej sprawie, a w szczególności na ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i finalnie na treść wyroku. P. B. zgłaszając te dowody nie wykazał w przekonujący sposób, aby znaczenie dla prawidłowości ustaleń w sprawie miał czas przybycia pociągu na poszczególne stacje w dacie zdarzenia, a poza tym powyższe nigdy nie było kwestionowane przez strony procesu. Wnioskodawca nie uzasadnił też w przekonujący sposób, jaki wpływ na prawidłowość rozstrzygnięcia mogłyby mieć dołączone do wniosku dowodowego pisma dotyczące innych zdarzeń, niezwiązanych z tym, o które chodzi w sprawie.

Nadto na rozprawie tej w dniu 10 grudnia 2015r. Sąd II instancji stwierdził, że w punkcie 4 pisemnej skargi oskarżyciel subsydiarny sformułował zarzut obrazy art. 410 kpk poprzez nieujawnienie na rozprawie głównej protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie (k. 1-4 akt Ds. 2372/13), protokołu konfrontacji (k. 1-4 Ds. 2372/13), raportu służbowego kierownika pociągu (k.15-16), karty karnej oskarżonego. Jednocześnie dostrzegł, iż zarzut nieujawnienia karty karnej jest bezpodstawny. Z protokołu rozprawy głównej z dnia 30 czerwca 2015r. (k. 96v.) wynika, że znajdująca się na k. 61-62 akt sprawy karta karna została ujawniona i zaliczona w poczet materiału dowodowego. W związku z powyższym Sąd II instancji na podstawie art. 452 § 2 kpk zaliczył do materiału dowodowego nieujawnione w żaden sposób, również poprzez odczytanie, na co wskazuje skarżący w pkt 7 apelacji, dokumenty w postaci: protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie k.1-2 akt Ds. 2372/13 (nie zaś z k. 1-4 jak wskazywał autor pisemnej skargi), protokołów konfrontacji k. 70-71 i 72-73 akt Ds. 2372/13 (nie zaś z k. 1-4, jak wskazywał oskarżyciel subsydiarny) i raportu służbowego kierownika pociągu (k. 15-16). Nie można jednak zgodzić się z autorem pisemnej skargi, iż nie ujawniając tychże dowodów Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 410 kpk.

Zarzut naruszenia art. 410 kpk może być zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który nie został ujawniony, bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013r., IV KK 82/13, LEX nr 1350322). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy, zgodnie z twierdzeniem skarżącego, nie ujawnił w żaden sposób i nie zaliczył w poczet materiału dowodowego wskazanych w apelacji dowodów. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednak, że Sąd Rejonowy nie czynił ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o powyższe, nie wprowadzone do procesu w ustawowym trybie, dowody. Ustalenia w zakresie przebiegu zajścia poczynione zostały na podstawie dowodów przeprowadzonych bezpośrednio na rozprawie, bądź ujawnionych przez odczytanie.

Powyższe nie oznacza, że Sąd Okręgowy aprobuje, kwestionowane przez autora apelacji, postępowanie Sądu meriti. Niewątpliwie Sąd Rejonowy, procedując w niniejszej sprawie, powinien ujawnić dowody, które zostały powyżej wskazane. Podkreślenia wymaga jednak raz jeszcze, że uchybienie normie zawartej w przepisie art. 410 kpk może nastąpić jedynie w wypadku nieuwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a nie poprzez nieuwzględnienie czegoś, co potencjalnie dopiero mogłoby zostać na tej rozprawie ujawnione (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014r., III KK 396/13, LEX nr 1451526).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie ujawniając w trybie przewidzianym w ustawie tych dowodów, Sąd Rejonowy dopuścił się uchybienia, ale nie stanowiącego obrazy przepisu art. 410 kpk, lecz będącego naruszeniem art. 366 § 1 kpk. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że przewodniczący składu orzekającego

nie dążył do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Uchybienie to nie mogło jednak spowodować oczekiwanego przez autora apelacji rezultatu. Wyjaśnić należy, iż spoczywający na przewodniczącym rozprawy obowiązek, wynikający z art. 366 § 1 kpk, to nie tylko techniczne kierowanie rozprawą, zapewniające sprawny jej przebieg, ale to także towarzysząca temu zarazem konieczność baczenia, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, która urzeczywistnia się nie tylko poprzez przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych przez strony, ale także wskutek podjęcia z urzędu niezbędnej inicjatywy dowodowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 stycznia 2014r., II AKa 465/13, LEX nr 1430708). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że dla pełnego wyjaśnienia okoliczności sprawy konieczne było zaliczenie w poczet materiału dowodowego również dowodów znajdujących się w dołączonych aktach sprawy Ds. 2372/13 w postaci protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie, protokołów konfrontacji i raportu służbowego kierownika pociągu. Wobec powyższego Sąd II instancji na podstawie art. 452 § 2 kpk uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez zaliczenie wymienionych dowodów w poczet materiału dowodowego. Ich analiza, dokonana w kontekście pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, doprowadziła jednak do wniosku, że postępowanie Sądu naruszające przepis art. 366 § 1 kpk nie miało wpływu na treść wyroku, a dowody zaliczone dopiero przez Sąd Odwoławczy potwierdzają prawidłowość ustaleń Sądu orzekającego. Z tego względu wywiedziony w tym zakresie zarzut nie mógł być skuteczny.

Przede wszystkim podnieść należy, iż pokrzywdzony w protokole zawiadomienia o przestępstwie (k. 1-2 akt sprawy Ds. 2372/13) przedstawił taki sam przebieg przedmiotowego zdarzenia, jak podczas przesłuchań w niniejszej sprawie, a kierownik pociągu na okoliczność przebiegu zdarzenia nie tylko sporządził raport służbowy nr 143/04, który w poczet dowodów zaliczył dopiero Sąd II instancji, ale przede wszystkim przesłuchany został w niniejszej sprawie (k. 71v-72), a także Sąd orzekający ujawnił depozycje tego świadka z k. 36 i z k. 43-44 dołączonych akt sprawy Ds. 2372/13, które stanowią rozwinięcie krótkiej informacji zamieszczonej w raporcie. Wskazać należy, że raport zawiera jedynie potwierdzoną przez I. S. (kierownik pociągu) w zeznaniach informację, iż w dniu 12 kwietnia 2013r. przed stacją R. doszło do incydentu, który polegał na pobiciu podróżnego P. B., w związku z czym wezwał policję, która podjęła dalsze czynności w tej sprawie. Jeśli zaś chodzi o nieujawnione protokoły konfrontacji, to one również zawierają treści zbieżne z zeznaniami złożonymi w tej sprawie na rozprawie głównej przez P. B., S. Ł. i P. A. (vide zeznania tych świadków).

W tym miejscu należy wskazać, że apelacja oskarżyciela subsydiarnego zawiera zarówno zarzuty obrazy prawa materialnego i procesowego, co jest niedopuszczalne, gdyż „obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu” (wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1978r., I KR 124/78, OSNPG 3/1979, poz. 59), zatem „nie ma obrazy prawa materialnego, jeżeli wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę” (wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 1978r., I KR 155/78, OSNKW 12/1979, poz. 233). W takich wypadkach podstawą odwoławczą „może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (...), a nie obraza prawa materialnego” (wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 1974r., V KR 212/74, OSNKW 12/1974, poz. 233).

Obszerna apelacja P. B., poza wskazanymi, wyżej podniesionymi w niej uchybieniami, zarzuca wyrokowi przede wszystkim błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na bezpodstawnym i dowolnym przyjęciu, że P. C. naruszył jedynie nietykalność cielesną oskarżyciela subsydiarnego, podczas gdy prawidłowo, w jego ocenie, przeanalizowane dowody wskazują na to, że oskarżony groził pokrzywdzonemu i naruszył jego nietykalność cielesną w sytuacji, gdy ten podjął interwencję na rzecz ochrony porządku publicznego, tj. zwrócenia P. C. uwagi, że nie zamknął drzwi przedziału. Pisemny środek zaskarżenia podnosi, iż ustalenia faktyczne dokonane zostały przez Sąd I instancji w oparciu o wybiórczo i niezgodnie z treścią art. 7 kpk oceniony zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i poglądami doktryny przyjmuje się, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił

się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (SN II KR 355/74 OSNPG 1975, poz. 84).

Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy i jest ono w dalszym ciągu aktualne, mimo zmiany stanu prawnego. Ma ono znaczenie jedynie przy tak sformułowanym zarzucie jak w niniejszej sprawie, a mianowicie zarzucie błędu o charakterze „dowolności”. Tego typu zarzut, co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58). Argumenty podniesione w apelacji i jej uzasadnieniu przez P. B., poza wskazanymi powyżej, należy potraktować jako polemiczne w stosunku do ustaleń faktycznych dokonanych w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd Rejonowy. Mimo podjętej próby absolutnie nie wskazują one, które z ustaleń Sądu nie odpowiadają zasadom logicznego rozumowania. W istocie rzeczy pisemny środek odwoławczy wniesiony przez oskarżyciela subsydiarnego kwestionuje przede wszystkim ocenę osobowych źródeł dowodowych, jak i dowolną ocenę dowodu w postaci stenogramu (k. 74). Z przedstawionym stanowiskiem skarżącego zgodzić się nie można.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia co do czynu przypisanego oskarżonemu.

Odnosząc się do problemu błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, iż zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (wyrok SN z 05.09.1974r., II KR 114/74, OSNKW 1975, nr 2, poz. 28). Dokonując oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Garwolinie sprostał wymogom płynącym ze wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, dlatego rozumowanie Sądu I instancji spotkało się z aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego uznającego, że nie wymaga ona jakiegokolwiek korekty w tym zakresie. Sąd Rejonowy wnikliwie przeanalizował wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego P. C., jednakże w zakresie zmodyfikowanego w wyroku występku. Nie ma również wątpliwości co do tego, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, jak również nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 kpk. Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W pisemnych motywach tego orzeczenia Sąd I instancji szczegółowo wskazał bowiem dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, z jakich powodów dał im wiarę. Przedstawił także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są zatem prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach nie noszą cech błędu, co prowadzi do przekonania, iż zarzuty apelacyjne podnoszone przez oskarżyciela subsydiarnego P. B. w tym zakresie są chybione. Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi również uzasadnienie zaskarżonego wyroku, które zostało sporządzone z zachowaniem wymogów art. 424 kpk. Pozwala ono na kontrolę odwoławczą prawidłowości skarżonego rozstrzygnięcia. Dlatego też, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy wyrokując w niniejszej sprawie nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów, a co za tym idzie nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Również dowody przez ten Sąd nie ujawnione, które dopiero Sąd II instancji zaliczył w poczet materiału dowodowego nie mogły podważyć prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd meriti. Niewątpliwie oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu, a fakt ten został w sposób bezsporny dowiedziony, co ma odzwierciedlenie w zgromadzonym w niniejszej

sprawie materiale dowodowym. Wbrew stanowisku skarżącego niemożliwe było, w świetle całokształtu okoliczności sprawy, przypisanie P. C. czynu zarzucanego aktem oskarżenia.

W tym miejscu, ażeby nie powtarzać wszystkich argumentów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał za stosowne ograniczyć się tylko do wskazania najistotniejszych okoliczności, które przemawiają za uznaniem za prawidłowe ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w Garwolinie.

Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który uznając winę oskarżonego P. C. w zakresie przypisanego mu występkę oparł się jedynie częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego. W części Sąd I instancji uznał także za wiarygodne zeznania oskarżyciela subsydiarnego – pokrzywdzonego w wyniku przedmiotowego zajścia z dnia 12 kwietnia 2013r. Na prawidłową rekonstrukcję tego zdarzenia złożyły się także, obok częściowo podzielonych wyjaśnień oskarżonego i zeznań oskarżyciela subsydiarnego, zeznania wiarygodnych świadków, w tym A. D., D. K., K. S., I. S., a także zaakceptowanych w części zeznań P. A.. Nie ulega wątpliwości, iż przedmiotowe zdarzenie miało dynamiczny charakter, a jego uczestnicy w większości znali się, gdyż zamieszkiwali niedaleko od siebie, bądź też widywali się w czasie podróży pociągiem na tej trasie. Świadkowie ci w większości, będąc bezsprzecznie naocznymi obserwatorami wymiany zdań pomiędzy stronami, jak i późniejszego naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego, nie chcieli angażować się w tę sprawę. Taka ich postawa wynika z faktu, iż częstokroć podróżują oni ze stronami tego postępowania i w trosce o swoje bezpieczeństwo, czy też pozytywne relacje, nie chcieli opowiadać się za którąkolwiek ze stron zdarzenia. Z tego względu ocena ich depozycji była trudna. Opisaną postawę niechęci angażowania się po żadnej ze stron przyjął m.in. S. Ł., a także P. A.. O ile zeznania świadka S. Ł., które Sąd uznał za niewiarygodne, w kształcie złożonym na rozprawie głównej, nie wniosły nic istotnego do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a wręcz stawały w opozycji do przyjętych przez Sąd Rejonowy ustaleń, o tyle zeznania P. A., będącego naocznym i bezpośrednim świadkiem przedmiotowego zajścia były ważne dla poczynienia w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Świadek ten towarzyszył bowiem oskarżonemu, gdy ten przemieszczał się w dacie zdarzenia po pociągu, i to zarówno w trakcie pierwszego, jak i podczas drugiego spotkania z P. B.. Wprawdzie od początku postępowania w niniejszej sprawie zaprzeczał on temu, aby był świadkiem konfrontacji słownej i uderzenia P. B. przez oskarżonego, to jednak z wiarygodnych zeznań funkcjonariusza policji A. D., która przybyła z D. K. na stację w R., gdzie znajdował się pociąg zatrzymany przez P. B., wynika, iż P. A. twierdząc, że nic nie widział, wskazał jednocześnie, iż rozdzielał oskarżonego i pokrzywdzonego. Postawa zajęta przez świadka wynika z faktu, że jest on znajomym oskarżonego, z którym w dalszym ciągu utrzymuje przyjacielskie relacje i nie chciał treścią swoich depozycji obciążać go. Obecność tego świadka na miejscu zdarzenia potwierdził P. B., którego zeznania w tej części Sąd uznał za wiarygodne. P. A. niewątpliwie był obecny także podczas interwencji funkcjonariuszy policji, którzy przybyli na stację do R. po wezwaniu ich przez pokrzywdzonego. Fragment wiarygodnych zeznań P. B. w zakresie dotyczącym naruszenia jego nietykalności cielesnej, tj. wymierzenia mu ciosu przez oskarżonego, potwierdził także kierownik pociągu I. S., jak również wskazani wyżej świadkowie: A. D. i D. K., którzy usłyszeli o tym od znajdujących się na stacji osób. Jeśli zaś chodzi o zeznania świadków zawnioskowanych przez oskarżyciela subsydiarnego, a mianowicie D. M. i J. K., to stwierdzić należy, iż obaj przyznali, że byli oni w pociągu w czasie zdarzenia, jednakże żaden z nich nie widział momentu konfrontacji oskarżonego z pokrzywdzonym, a jedynie opisywali pewnego rodzaju poruszenie, które powstało w pociągu. Jedynie świadek D. M. podał, że po zdarzeniu pokrzywdzony przysiadł się do niego i stwierdził, iż został uderzony przez P. C., jednakże okoliczność ta pozostaje w sprawie bezsporna. Nadto świadek ten potwierdził, że przed zdarzeniem kilkakrotnie widział przemieszczającego się po pociągu oskarżonego, którego znał z widzenia. Świadek J. K. także nie widział bezpośrednio przebiegu zdarzenia, potwierdził jedynie obecność obu stron postępowania w tym pojeździe w czasie zdarzenia oraz zaistnienie jakiejś sprzeczki między nimi. Przyznał, że sam w tym czasie rozwiązywał krzyżówki i nie zwracał uwagi na to, co dzieje się wokół. Oceniając zatem zeznania tych świadków Sąd słusznie wywiódł, iż ich depozycje nie wniosły żadnych istotnych informacji dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powyższe pozwala jedynie na bezsporne stwierdzenie, iż P. C. w dacie zdarzenia podczas jazdy pociągiem dopuścił się naruszenia nietykalności cielesnej P. B. w ten sposób, że uderzył go ręką w twarz.

Odrębną i bardziej skomplikowaną kwestię stanowiło zaś rozstrzygnięcie, czy w czasie zdarzenia oskarżony wypowiadał groźby karalne pod adresem P. B.. Analizując całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy uznać, iż Sąd Rejonowy podjął słuszną decyzję, eliminując ten zarzut z opisu czynu. Kwestii tej skarżący poświęca znaczącą część zarzutów swojej apelacji. W tym zakresie uznać należy je za chybione. Analizując jeszcze raz ten zarzut należy podkreślić, że żaden z naocznych świadków zdarzenia o kierowaniu gróźb przez oskarżonego pod adresem P. B. w ogóle nie wspominał, a nawet co do ich treści brak jest konkretnego stanowiska samego oskarżyciela subsydiarnego. Wprawdzie, czego nie analizował Sąd orzekający, oskarżyciel subsydiarny, składając zawiadomienie o przestępstwie na k. 2v akt sprawy Ds. 2372/13 podawał, iż w czasie zdarzenia oskarżony groził mu, że go zabije, jednakże nie wspominał o tym ani kierownikowi pociągu, z którym rozmawiał o zdarzeniu, ani też przybyłym na miejsce funkcjonariuszom policji. Powyższe nie wynika z zaliczonego przez Sąd odwoławczy do materiału dowodowego raportu I. S. (k. 16), ani też z jego zeznań (k. 36-36v, 71v-72 oraz k. 43-44 akt sprawy Ds2372/13). Gdyby rzeczywiście oskarżony groził pokrzywdzonemu to ten zaraz po zdarzeniu, informując o jego przebiegu, powiedziałby o tym kierownikowi pociągu, jak również policjantowi przyjmującemu jego telefoniczne zgłoszenie o zajściu, a także przybyłym na miejsce funkcjonariuszom policji. Nie wspominała o groźbach w swoich zeznaniach A. D. (k. 35, 70, 78-79 akt sprawy Ds. 2372/13), ani uczestniczący razem z nią w interwencji D. K. (k. 91v, 75v. akt sprawy Ds. 2372/13). Poza tym powyższe nie wynika z zeznań naocznych świadków zdarzenia, w tym m.in. z zeznań D. M., do którego przysiadł się P. B. zaraz po zajściu i powiedział mu, że „został uderzony za zwrócenie uwagi”. Dysponując tak zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd trafnie wskazał, iż brak jest w sprawie danych dostatecznie uzasadniających, że oskarżony w dacie zdarzenia dopuścił się na szkodę pokrzywdzonego występku z art. 190 § 1 kk. W tym zakresie skarżący wskazuje na błędne stanowisko przyjęte przez Sąd I instancji odnośnie tego, iż z zeznań świadka K. S. wynika, że oskarżony był uprzedzony do oskarżonego i miał plan pogrążenia jego osoby. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie pozwala na takie stwierdzenie. Przedstawione przez skarżącego, według którego treść zeznań K. S. legła u podstaw zmiany kwalifikacji czynu przypisanego oskarżonemu i przyjęcia, iż pokrzywdzony swoimi zeznaniami w zakresie wypowiedzianych pod jego adresem gróźb, chciał dodatkowo obciążyć oskarżonego, jest chybione, a także zbyt daleko idące. Sąd Rejonowy zwięźle i jasno określił podstawy przyjęcia tezy, iż oskarżony nie wypowiadał gróźb karalnych pod adresem P. B. w trakcie zdarzenia z dnia 12 kwietnia 2013r. Bezpodstawne i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania w niniejszej sprawie byłoby dopuszczanie dowodu w postaci odtworzenia na rozprawie głównej nagrania ze zgłoszeniem ustnym oskarżyciela subsydiarnego o zdarzeniu z dnia 12 kwietnia 2013r. i dowodu z opinii biegłego sądowego do odtworzenia całości tego nagrania, bowiem wykonany został z niego stenogram, który znajduje się w aktach sprawy Ds. 2372/13 na k.74. Zaliczony on został w niniejszej sprawie w poczet materiału dowodowego i brak jest powodów, aby kwestionować prawidłowość jego sporządzenia tylko dlatego, że niektóre słowa były niemożliwe do ustalenia. Wskazać jeszcze należy, iż z jego treści, jak podniesiono wyżej, nie wynika, aby pokrzywdzony zawiadamiał policję, że oskarżony mu groził. Z kolei bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej kwestii było ustalenie, czy P. B. po zdarzeniu był zdenerwowany. Okoliczność ta, tj. przyznanie, że P. B. był zdenerwowany, wynika nie tylko z zeznań pokrzywdzonego, ale też np. z zeznań kierownika pociągu, jednakże stan, w jakim się wówczas znajdował nie może być wystarczającym dowodem wskazującym na to, iż oskarżony mu groził. Z pewnością samo zajście w pociągu zakończone naruszeniem jego nietykalności cielesnej, było dla pokrzywdzonego stresem, mogło spowodować jego zdenerwowanie.

Nadto za potwierdzeniem takiego stanowiska Sądu Rejonowego przemawia także fakt, iż nie można w odniesieniu do sugerowanego przez P. B. zachowania, polegającego na zwróceniu uwagi oskarżonemu, by zamknął za sobą drzwi przedziału, przypisać charakteru interwencji na rzecz ochrony bezpieczeństwa ludzi lub ochrony bezpieczeństwa lub porządku prawnego opisanego w art. 217a kk. Niezamknięcie drzwi od przedziału, jak miało miejsce w niniejszym wypadku, nie wiązało się bowiem z żadnym naruszeniem bezpieczeństwa pasażerów pociągu, co potwierdził w swoich zeznaniach świadek I. S.. Nadto z zeznań tego świadka wynika, iż w ogóle nie ma obowiązku zamykania drzwi między przedziałami. Podnoszenie zatem przez pokrzywdzonego, iż upominając oskarżonego o zamknięcie drzwi między przedziałami, działał w interesie bezpieczeństwa pasażerów pociągu, jest nie trafne. Z tych właśnie uznać należy, że Sąd Rejonowy słuszenie przyjął w odniesieniu do czynu przypisanego P. C. kwalifikację czynu z art. 217 § 1 kk, nie zaś z art. 217 a kk, eliminując również z jego opisu zarzut kierowania gróźb karalnych, a z kwalifikacji prawnej - art. 190 § 1 kk.

Reasumując, podkreślić należy, iż poczynione przez Sąd Rejonowy w Garwolinie ustalenia w zakresie tak stanu faktycznego, jak i winy oskarżonego są, w ocenie Sądu Okręgowego, prawidłowe i nie wykazują cech błędu. Nie ma wątpliwości, co do tego, że oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu w zaskarżonym wyroku czynu. Fakt ten został w sposób bezsporny dowiedziony, co ma odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W ocenie Sądu Okręgowego również wymierzona oskarżonemu w niniejszej sprawie kara czyni zadość wymogom płynącym w tym zakresie z przepisu art. 53 kk i n. Orzeczona kara grzywny odpowiada bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia we właściwym stopniu właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także czyni zadość celom kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu Odwoławczego.

O opłacie za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 83r. z późn. zm.), obciążając nią oskarżyciela subsydiarnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.